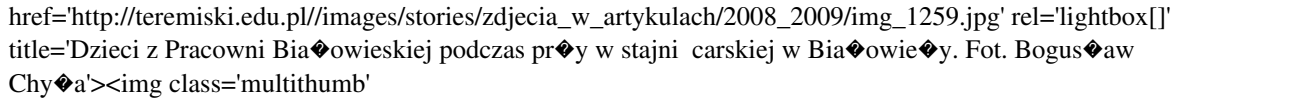


Dzieci z Pracowni Białowieckiej podczas próby w stajni carskiej w Białowie. Fot. Bogusław Chyła



W surowej przestrzeni starej stajni carskiej w Parku Białowieckim, wśród przywiezionych z Teremisek rekwizytów i stroi, przy rozpalonym kominku odbyły się kolejne zajęcia Pracowni Białowieckiej. Skłod - Dokład - Praca w docelowej przestrzeni spektaklu wirotecznego przyniosła nowe wrażenia i wyzwania teatralne. Jako że ogarniemy już koncepcję całości i przebieg spotkania, tym razem dużo czasu poświęciliśmy na dopracowanie szczegółów. Zwracaliśmy uwagę na pojedyncze słowa, gesty, dynamikę glosu, ustawienia postaci względem siebie i dekoracji w poszczególnych scenach, a także użycie tych rekwizytów, które pojawiły się dzisiaj po raz pierwszy. Pracowaliśmy także nad tekstem oraz istnieniem na scenie. Próba przeplatana była opowieściami o ważnych minionych chwilach oraz rozmowami o kolokach, które chcielibyśmy zapieścić za tydzień wraz z przybyłymi na spotkanie gośćmi.

Zobacz zdjęcia z próby w Galerii.